



**Magiczny
Kraków**

„Dymny” w Nowohuckim Centrum Kultury

2019-10-23

„Dymny” w reżyserii Krzysztofa Materny z repertuaru Teatru Polskiego w Szczecinie to spektakl - przypomnienie i hołd - dedykowany postaci Wiesława Dymnego. Dymny był poetą, prozaikiem, scenarzystą, aktorem, plastykiem, satyrykiem i współtwórcą wielu kabaretów, w tym legendarnej krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Aby unaocznąć ogrom jego twórczości wystarczy powiedzieć, że samych tekstów piosenek napisał ponad trzysta, z czego wiele weszło na stałe do kanonu polskiej kultury.

Związki Teatru Polskiego, a szczególnie działającego w nim kabaretu Czarny Kot Rudy, z Piwnicą pod Baranami są niezwykle. Wielokrotnie gościł on na swoich deskach artystów z Krakowa. Przez lata organizował poświęcone im - właśnie poprzez postać Wiesława Dymnego - Dymnalia. Tym, co łączyło oba kabarety było nie tylko opisywanie świata podobnymi metaforami, ale i po prostu najszczerza ludzka sympatia. Sam Piotr Skrzynecki mówił o artystach z Kota - „Moje brylanty ze Szczecina”, a oni nie pozostawiali mu dłużni. Nic dziwnego, że portrety i Skrzyneckiego i Dymnego, zostały umieszczone wśród patronów szczecińskiego kabaretu.

Spektakl składa się z dwóch części. Część pierwsza osnuta jest wokół klimatu krakowskiej bohemy, w szczególności Piwnicy pod Baranami. Tworząca ją rajska cyganeria - artyści wszelkich dziedzin sztuki - przetrwała w pieśniach i opowieściach o tzw. „artystycznym piwnicznym życiu”, które łączyło w sobie upoetycznienie rzeczywistości z urzeczywistnieniem poezji.

Część druga spektaklu przenosi nas z Krakowa - małej ojczyzny artystów, do Ojczyzny Wielkiej - Polski. To zanurzenie się w źródle bijącym z polskiego folkloru, rodzimych obrzędów i tradycji. Polska przedstawiona jest też w drugim kontekście, przez pryzmat swojej skomplikowanej historii rzutującej na cechy narodowe, na tzw. „polską mentalność”. Nawiązania zarówno do polskiego folkloru, jak i polskiej historii, pokazują jak bardzo my, współcześni, jesteśmy z tej przeszłości stworzeni. Ta część „Pejzażu...” przywodzi na myśl wariację na temat „Wesela” Wyspiańskiego.

Spektakl przepełniony jest nostalgią za tym, co minione, świadomością tego, co nas stworzyło i radością z różnorodności świata. A wszystko to opisał nam, i naszym potomnym, Wiesław Dymny.

Przedstawienie w wykonaniu aktorów szczecińskiego Teatru Polskiego, z gościnnym udziałem **Edwarda Linde-Lubaszenko**.

Scenariusz i reżyseria - **Krzysztof Materna**, współpraca: Anna Dymna i Monika Wąs.

Spektakle odbędą się w sobotę i niedzielę, 16 i 17 listopada, o godz. 19.00, na scenie Nowohuckiego Centrum Kultury (al. Jana Pawła II 232).